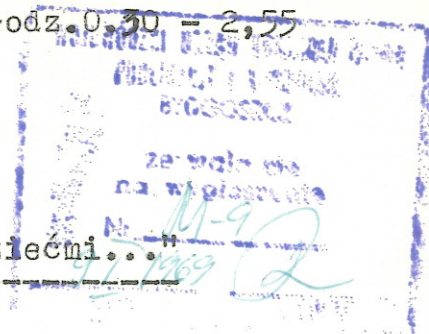


BYDGOSZCZ
Redakcja Rozrywkowa
Autor: Marek Dopierała
Opr. muz. Teresa de Laveaux

309
Dnia: 9/10 stycznia 1969 r.

Godz. 0.30 - 2.55

PROGRAM NOCNY



Cz. I - Godzina 0.30 do 1.00 pt.: "A my jeszcze dziećmi..."

Spiker: krótka zapowiedź

M u z y k a

~~Dzika~~ Klania się państwu Marek Dopierała. Ponieważ jeszcze państwo nie zmęczeni, w pierwszej części naszego programu nocnego opowiem smutną historię o smutnej miłości. Bohaterami opowiadki będą: Tomek, który kocha Marylę, Maryla, która kocha Zygmunusia, Zygmus, który kocha Jolę.

/Wstawka z przedszkola. Opowieść Tomka o Maryli, ilustracja muzyczna składająca się z piosenek okresu międzywojennego, 6 współczesnych piosenek młodzieżowych/.

Część II - godzina 1.05 do 2.00 pt.: "Jak nam donoszą... czyli listy z zagranicy"

/ M u z y k a /

Hallo - tu Bydgoszczy - by night, czyli gród nad Brdą w programie nocnym. W drugiej części nocnej zabawy proponuję: muzykę i piosenki: angielskie, francuskie, amerykańskie i włoskie.

List pierwszy: urzekający Fernandel zaprosił nas do Francji.

/Piosenka Fernandela/

/Między piosenkami francuskimi - anegdota:/

Z anegdot o aktorach:

W ostatnich latach życia Sarah Bernhardt mieszkała na najwyższym piętrze paryskiej kamienicy. Pewnego dnia, gdy któryś z jej wiernych wielbicieli ciężko dysząc po wspinaczce, zapytał:

- Dlaczego u diabła mieszkasz tak wysoko?

Sarah odparła:

- Mój drogi, to jedyny sposób, jaki mi pozostał, by zmusić serca mężczyzn do szybszego bicia.

List drugi - angielski:

/Muzyka/

Zmyslenie: dżentelmen nie czyta cudzych listów gończych.

/Muzyka - anegdota/

Na wykłady Hofmanna w Londynie, które bardzo przyczyniły się do popularyzacji chemii w Anglii, przychodziło dużo osób spoza uczelni. Hofmann starał się urozmaicać swe wywody różnymi dowcipnymi wstawkami nawiązującymi do omawianego tematu. Np. mówiąc o prochu bezdymnym, stwierdzał, że jest on ciosem dla batalistów. Bo jakże można malować bitwy, gdy nie ma dymu?

Kiedy zaś była mowa o benzolu, Hofmann mawiał:

- Benzol, jak państwo możecie sprawdzić, ma charakterystyczny zapach i jak wiadomo, używa się go do prania rękawiczek. Pewna moja znajoma zapytana o zapach benzolu powiedziała: "Benzol? Przecież łatwo go określić. Śmierdzi pranymi rękawiczkami".

Ponieważ dowcip ten Hofmann powtarzał co roku, jeden ze słuchaczy postanowił zrobić mu kawał. Kiedy profesor zaczął mówić o benzolu, zawołał: - Benzol ma zapach pranych rękawiczek.

Jednak Hofmann nie dał się zbić z tropu i powiedział z udanym zdziwieniem: - Jakto, to i pan zna tę panią?

~~RixykwixRichardowiGankawixkixixixixkixkixdowixixix~~

/ M U Z Y K A /

Niejedna katastrofa odbyła się zgodnie z rozkładem - inaczej mówiąc jesteśmy adresatami listów z Ameryki.

/Humoreska - J.Kramera "Tragedia amerykańska"/

List czwarty: /piosenka włoska/

O mamma mia, jesteśmy w słonecznej Italii. Pozwólmy grzesznikom choć raz zgrzeszyć, zanim ich nawrócimy - powiada Wiesław Grudziński.

Właściciel pewnej restauracji rzymskiej wpadł na znakomity pomysł świadczący dobrze o jego zdolnościach psychologicznych.

Wydrukował mianowicie dwie karty dań - jedną z normalnymi cenami wręcza się, o ile przy stoliku zasiadła para - brzydszej połowie towarzystwa. Drugą z cenami dwukrotnie wyższymi - pań. Panowie są bardzo zadowoleni. Dzięki tej innowacji mogą przy pomocy niewielkich środków uchodzić za ludzi z szerokim gestem.

/Piosenki włoskie do gm.2.00/

Część III - godz.2.05 do 2.55 pt.:"Na balu"

Zgodnie z umową - spotykamy się w części trzeciej na balu.

Nie będzie to co prawda, taki prawdziwy bal, no ale przy odrobinie wyobraźni....

/Muzyka taneczna - fragmenty z operetek/

/Wstawki dźwiękowe: z toruńskiej Spółdzielni Studenckiej o tym, jak to pani zamawia pana na bal, konstruktor robotów. /

I to wszystko, co przygotowaliśmy dla państwa na noc dzisiejszą.

Do usłyszenia.